

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marcin Łochowski

ze skargi C. T.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie sygn. akt I ACa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2020 r.

I. odrzuca skargę,

II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego D. P. 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), w tym podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej C. T. w niniejszym postępowaniu.

UZASADNIENIE

W dniu 6 kwietnia 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga pełnomocnika C. T. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu I ACa (...), prowadzonym w Sądzie Apelacyjnym w (...), w której C. T. występuje jako powód. Pełnomocnik skarżącego wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...), w sprawie z powództwa C. T. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w (...) (I ACa (...)) nastąpiła przewlekłość postępowania,

2. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 2.000 zł,
3. przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w wysokości 150% obowiązującej stawki, powiększonych o podatek VAT, oświadczając zarazem, że opłaty i wydatki nie zostały zapłacone w całości ani w części.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) w odpowiedzi na skargę wniosła o jej odrzucenie, względnie o jej oddalenie z uwagi na bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlega odrzuceniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2018, poz. 75), dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania, skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać m.in. przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. W myśl art. 9 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków.

Jak słusznie zauważył uczestnik niniejszego postępowania, skarga wniesiona przez pełnomocnika C. T. nie spełnia wymogu przytoczenia okoliczności uzasadniających żądanie. Poza ogólnym stwierdzeniem w uzasadnieniu skargi, że przedmiot sprawy nie jest skomplikowany, a postępowanie trwa znacznie dłużej aniżeli jest to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, nie zawiera ono żadnego uszczegółowienia tak postawionej tezy. Nie można bowiem w żadnej mierze za takie uznać wymienienie „przyczyn przewlekłości”, do których skarżąca zaliczyła: przetrzymywanie pism zawierających jasno sprecyzowane żądania powoda bez rozpoznania, nakładanie na powoda nieuzasadnionych zobowiązań do wykonania, bezzasadne zwracanie pism

spełniających wymogi formalne lub zawierających uchybienia umożliwiające nadania pismu biegu, nieudzielania niezbędnych i klarownych pouczeń oraz dopuszczanie się wadliwego doręczania korespondencji, skutkującego koniecznością podejmowania przez skarżącego dodatkowej aktywności.

Żadna z przytoczonych przyczyn przewlekłości kwestionowanego postępowania nie została przez pełnomocnika skarżącego skonkretyzowana. Nie wiadomo zatem, jakie pisma i przez jak długi okres były „przetrzymywane”, jakie zobowiązanie nałożone na powoda były nieuzasadnione, a nadto w jaki sposób doszło do wydłużenia postępowania przez nałożenie takiego zobowiązania na powoda, a także kiedy i co do jakich pism nastąpiły niezasadne zwroty, kiedy i w jakim zakresie doszło do braku niezbędnych i klarownych pouczeń oraz ile razy doszło do wadliwego doręczania korespondencji oraz wpływu tej wadliwości na czas trwania postępowania w sprawie II ACa (...) Sądu Apelacyjnego w (...). Dopiero tak sprecyzowane zarzuty wobec toku wskazanego postępowania pozwoliłyby na merytoryczne odniesienie się do ich treści. Pełnomocnik skarżącego nie przytoczyła jednak żadnego konkretnego przykładu na potwierdzenie żądania stwierdzenia przewlekłości w sprawie, ani celem wykazania, że którykolwiek z abstrakcyjnie podniesionych zarzutów miał miejsce.

Należy natomiast wskazać, że obowiązek konkretyzacji twierdzeń co do przewlekłego rozpoznania konkretnej sprawy, jaki wynika z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o skardze na przewlekłość jest konsekwentnie eksponowany w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych, jak i sądów powszechnych (zob. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 241/13, postanowienie SA w Krakowie z 25 kwietnia 2014 r., II S 8/14, postanowienie NSA z 13 sierpnia 2014 r., II FPP 5/14). Niezależnie od właściwości sądu do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania, zawsze na gruncie art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o skardze na przewlekłość formułowany był oczywiście trafny wymóg, że to skarżący powinien w uzasadnieniu skargi szczegółowo podać, w czym dopatruje się nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu jego sprawy. Obowiązkiem skarżącego jest precyzyjnie wskazać na konkretne działania bądź zaniechania sądu rozpoznającego sprawę, które w konsekwencji doprowadziły do zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Inaczej rzecz ujmując, skarżącego obciąża

obowiązek wskazania konkretnych działań lub zaniechań organu prowadzącego postępowanie, z którymi to działaniami lub zaniechaniami łączyła się zwłoka w rozpoznawaniu sprawy. Do sądu właściwego do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania należy natomiast ocena, czy wskazana przez skarżącego zwłoka jest na tyle długim okresem, że można mówić o zbyt długim rozpoznaniu sprawy, a także czy jest to zwłoka uzasadniona czy też nie.

Zgodnie z trafnym zapatrywaniem Sądu Najwyższego wskazanie przez stronę okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może polegać na zakwestionowaniu ogólnego czasu trwania postępowania, lecz powinno wskazywać na określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką bądź też dokonał ich wadliwie. (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2011 r., KSP 10/11).

Zważyć przy tym należy, że ustawodawca ze stwierdzonym uchybieniem formalnym, określonym w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o skardze na przewlekłość, związał skutek w postaci obowiązku odrzucenia skargi bez wzywania skarżącego do uzupełnienia braków, o których mowa we wskazanym przepisie, przewidziany w art. 9 ust. 1 tej ustawy. Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie z pkt. II uzasadnia treść § 21 ust. 3 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. 2019, poz. 68). Wbrew wnioskowi pełnomocnika Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do zasądzenia opłaty w wysokości 150% opłaty związanej z kategorią niniejszej sprawy. Z przypadków określonych w § 4 ust. 2 powołanego wynagrodzenia wynika, że do określenia opłaty w wysokości wyższej niż przewidziana jako podstawowa może dojść w sytuacji ponadnormatywnego nakładu pracy poniesionego przez radcę prawnego w związku z udzieloną pomocą prawną, czy też jego szczególnego wkładu w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy, względnie stopnia jej złożoności czy też wartości przedmiotu sporu. Żadna z okoliczności wymienionych w tym przepisie nie przemawia za przyznaniem w niniejszej sprawie wyższego wynagrodzenia niż podstawowe, w szczególności w kontekście treści orzeczenia, jakie zostało co do

tej skargi wydane – nie negując wymienionych we wniesionej skardze czynności, nie można nie dostrzec, że ich skutkiem było sporządzenie pisma procesowego liczącego trzy strony, przy czym pismo to, z powodów formalnych, nie mogło skutkować oceną merytoryczną tego, czy w toku kwestionowanego postępowania rzeczywiście doszło do nieuzasadnionej zwłoki, czy też nie.

Mając powyższe na względzie i na podstawie powołanych przepisów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.